Rok III. 1856. № 30.

TYGODNIK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

wydawany przez c. k. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze Krakowskie.

Wychodzi w Krakowie raz na tydzień. Cena przedpłaty: półrocznie złr. 2 kr. 30 mk., rocznie złr. 5 mk. Na prowincji, z przesyłką półrocznie złr. 3, rocznie złr. 6 mk. Pieniądze prenumeracyjne nadsyłane być mają *franco* pocztą pod adresem: **do Redakcji Tygodnika rolniczo-przemysłowego** w Krakowie, w biórze c. k. Towarz. gosp. rolniczego, przy ulicy Szewskiéj Ner 335/6 z wyrażeniem: *pieniądze prenumeracyjne*, gdzie również adresowane być winny *franco* wszelkie zgłoszenia się przedmiotu pisma tego dotyczące. W Królestwie Polskiém przyjmują przedpłatę wszystkie Urzęda pocztowe za cenę półroczną rs. 3 kop. 8.

Przyjmują się: 1) wszelkie korrespondencje, odezwy i rozprawy celowi pisma odpowiednie. 2) Ogłoszenia, obwieszczenia, doniesienia, uwiadomienia wszelkiego rodzaju, te ostatnie za opłatą: od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie 3 kr. mk. za następne po 1 ½ kr. mk. z dopłatą 10 kr. za każde ogłoszenie na stępel rządowy.

Wyniklość pożytku z mléka i krzyżowania rozmaitych rass bydła rogatego

przez radcę ekonomicznego **Ockel** w Frankenfelde.

Obejmując zarząd zarodowéj owczarni w królews. dobrach Frankenfelde 1842 r., zastałem w nich rassę bydła rogatego, powstałą z krzyżowania rassy krajowéj z Oldenburgską. Ponieważ zamierzono próbować hodowlę kilku ras bydła obok siebie, dla porównawczego dochodzenia ich mléczności i spożytkowania przez nié karmy, zakupiono na ten cel bydło szwajcarskie z gór Berneńskich, Saskie, Voigtlandzkie i Szkockie Ayrshire.

Wypadek téj hodowli aż do r. 1846 był następujący:

Krowy krajowe krzyżowane z buhajami Oldenburgskiemi spożytkowały centnar karmy obliczonéj na wartość siana

Mlékiem i masłem po 32½ kr. mk.
Krowy szwajcarskie „ 31¼ „
„ Voigtlandzkie „ 21¾ „
„ Ayrshire „ 50 „

Skoro zatém z cztérech rass hodowanych, ayrshirska tylko okazała się korzystną, postanowiono pozbyć się zwolna trzech innych, a na ich miejsce zaprowadzić rassę holenderską, dla dochodzenia wartości jéj w porównaniu z ayrshirską.

Kupiono przeto w r. 1847 8 holenderskich jałówek i 1 buhaja, a mianowicie 4 jałówki wschodnio-fryzyjskie a 4 z Leuwarden, i te obok rasy ayrshirskiéj w czystéj krwi hodowano.

Udój mléka obu ras wynosi w ciągu 6 lat od 1849 do 1854, w przecięciu na rok i na krowę:

w rasie Ayrshirskiéj=1908 kwart mléka (2184½ kw. pols.)
„ holenderskiéj=2104 „ „ (2409 „ „)

w ostatniéj przeto rocznie 196 (224½ pols.) kwart więcéj od krowy.

Krowy obudwu odmian bydła holenderskiego hodowanego w Frankenfelde ważą w przecięciu na nogach 1016 funtów (848 wiéd., 1070 pols.), ayrshirskie zaś tylko 806 funtów (673 wiéd., 929 pols.).

Porównawcze próby karmienia, w roku zeszłym przedsiębrane, przekonały mnie, że krowy Ayrshirskie spożywały 3,3 funty wartości siana na 100 funtów swéj wagi na nogach, holenderskie zaś tylko 2,8 funtów. Jeżeli przeto u krów holenderskich, z karmy przez nié spożytéj, przyjmiemy $^1/_{60}$ część ich wagi na nogach wartości siana na karmę żywotną (to jest, iż wyłącznie do utrzymania się przy życiu takiéj ilości karmy potrzebują), to musimy liczyć dla krów ayrshirskich $^1/_{50}$ ich wagi, ponieważ u krowy lżejszéj tyle się zużywa azotu przez oddéchanie i transpiracją co i u krowy cięzkiéj, mniéj przeto pozostaje karmy produkcyjnéj, (to jest, mniéj pozostaje na wyprodukowanie mięsa, łoju lub mléka) *).

Z rachunku na téj zasadzie wyprowadzonego wypływa, iż przyjmując cenę kwarty mléka 3 kr. mk., po jakiéj je sprzedaję, krowy holenderskie spożytkowały centnar wartości siana zjedzonéj przez nié karmy po złr. 1 kr. 8 mk. Ayrshirskie zaś tylko po złr. 1 kr. 3½, holenderskie zatém po 4½ kr. wyżéj.

Ponieważ zaś hodowla krów holenderskich zdaje się mniejszym podlegać trudnościom niż ayrshirskich, a nadto jeszcze, opłata u nas istniejąca od rzezi bydła opasowego, korzystniejszém czyni kupno bydła cięższego niż lekkiego, — chów przeto rasy ayrshirskiéj nie upowszechnił się u nas tyle jak się zrazu spodziewano, ale raczéj wszędzie prawie dają pierwszeństwo rasie holenderskiéj.

*) Porównaj doświadczenia tegoż Ockla w Nrze 25 tegorocznego Tygodnika.

Co się tyczy krzyżowania rasy ayrshirskiéj z innemi rasami, to się praktykuje bez przerwy od r. 1843 z krowami małych gospodarzy frankenfeldskich, posiadających rassę krajową Marchji (Brandeburgską), a to z tak dobrym skutkiem, iż przyszli dziś do wybornéj rassy bydła, która jest mléczna i powierzchownym kształtem swym bardzo się zbliża do ayrshirskiéj.

W innych również okolicach próbowano krzyżować nasze brandeburgskie i pomorskie krajowe bydło z rassą ayrshirską i wszędzie postępowanie to korzystném znaleziono, tak iż buhaje ayrshirskie są zawsze jeszcze na ten cel poszukiwane. Krzyżowanie rassy holenderskiéj i szwajcarskiéj z buhajami ayrshirskiemi wielekroć się nie powiodło, zaniechano je téż także w Frankenfelde.

Czy żywienie nowém sianem i nowym owsem jest koniom szkodliwe?

Ponieważ z prób na małą skalę przedsiębranych okazało się, iż nowe siano—nawet wyłącznie niém żywiąc—niemniéj jak nowy owies wcale nie wpływały szkodliwie, ale raczéj korzystnie na zdrowie zwierząt; celem przeto rozwiązania téj kwestji, z polecenia francuzkiego Ministerjum wojny następujące, na wielkie rozmiary, wykonano próby:

1) 150ciu koniom 4—13 letnim, zacząwszy od 1 lipca, zamiast starego siana, przy zwykłéj racji owsa i słomy, dawano nowe: trzy razy na tydzień odbywały konie zwykłe manewra po $2^1/_2$ godziny, w inne dnie przejeżdżano je po godzinie. Zrazu mocz był ciemniejszy i częstszy, czasem mętny; odchody były wolniejsze, szlamiste; pot obfitszy. — W ogóle jadły konie nowe siano daleko chętniéj od starego: zachowały przytém poprzednią siłę i tuszę. Po 14 dniach zniknęły powyższe objawy, włos pozostał lśniący, zdrowie doskonałe. Jeden koń tylko zachorował na zapalenie kiszek, ale w 7 dni wyzdrowiał. W ogóle 37 koni zyskało na tuszy, 18 na sile i wytrwałości; 18 tylko spadło z ściérwa a 8 z siły; 79 pozostało bez żadnéj zmiany.

2) Przy tych samych zresztą okolicznościach jak przy próbie 1 i téj saméj liczbie koni, nie tylko zamiast starego siana ale i zamiast słomy (równą jéj wagę) dawano siano nowe, zatrzymując zwykłą rację owsa. Rezultat był jak pon N. 1.

3) 74 konie 4—13 letnie żywiono wyłącznie samém tylko nowém sianem, dając go tyle na wagę, ile waży regulaminem przepisana racja starego siana, owsa i słomy razem wziętych. Tu już nastąpiło ogólne osłabienie u koni, tak iż zwykła ich praca zawieszoną być musiała. Oddéch był trudny, trawienie wolne, apetyt mniejszy; odchody częste, wolne i mające wyraźny odor zgnilizny (fermentacji); pot obfitszy, siły zmniejszone, brzuch był odęty, muszkuły uśpione. Znużenie ciągle się wzmagało, ale żadne rzeczywiste choroby nie powstały.

4) 180 koni karmiono od 9 sierpnia do 15 września w miejsce starego, nowym owsem. 17 z nich przybrało ściérwa a 22 zyskały na sile; 6 przychudło a 7 utraciło na sile. Szczególniejszych objawów fizjologicznych nie spostrzegano.

Pokazuje się z tego, iż wprawdzie wyłączne żywienie nowém sianem szkodzi koniom, przeciwnie zaś nowe siano, nawet w powiększonéj ilości, przy zwykłéj racji obroku, bez szkody a nawet z korzyścią zastąpić może stare; niemniéj, że nowy owies bez wszelakiéj obawy dawać można zamiast starego.

P. Bertrand, były naczelnik belgijskiéj szkoły rolniczéj w Ostin, podając powyższe doświadczenia czyni uwagę: iż bezwątpienia konie którym się daje zupełnie świéże siano, wystawione są na częste napady kolki; niebezpieczeństwo to wszakże tam tylko może mieć miejsce, gdzie nie ma wyznaczonéj dla koni pewnéj stałéj racji, ale zostawione jest do woli służbie, tyle im dawać siana ile tylko zechcą; w tym razie bowiem nie tylko konie zjadają więcéj nowego siana, ale je téż raźniéj i chciwiéj pożérają.

Próby porównawcze podjęte w tym samym celu przez p. Bertrand z dwoma oddziałami koni roboczych, każdy po 10 sztuk, którym dawano dziennie po 30 ℔. siana, 8 ℔. owsa i 10 ℔. słomy pszenicznéj, a nowe siano dostawały od 29 czerwca, takież dały wypadki jak doświadczenia francuzkie. Nowém sianem żywione zwierzęta ciągnęły zrazu silniéj, co jednak po 10 dniach znowu ustało, następnie zaś nie zyskały wprawdzie na tuszy i sile, ale tylko na żywości temperamentu i na połysku szerści.

(Tygodnik Hohenheimski).

SPRAWOZDANIE
z drugiéj Wystawy gospodarsko-rolniczéj
w dniach 16, 17 i 18 czerwca 1856 r. w Krakowie odbytéj.

(Dokończenie—zob. N. 29 Tyg.)

E. Machiny i narzędzia rolnicze.

I. **Ludwika Zieleniewskiego** i Spł. *w Krakowie.*	Cena zł r.	kr.
Brona brabancka pojedyń. z drewn. zębami .	6	—
„ amerykańska ruchoma do zagonowéj uprawy z żelaznemi zębami	12	—
„ Dombasla pojedyncza ciężka z łańcuchem	19	—
„ podwójna, drapacz zwana	21	—
„ zwycz. potrójna z żelaz. zęba., z wagą .	24	—
„ pojedyń. ruchoma (Ogińskiego) z 3 łańc.	24	—
„ podwójna ciężka szkocka z podw. wagą	26	—
Bronka (plewnik) od ziemniaków z kółkiem .	15	—
Extyrpator o 3ch radlicach z kółkiem	15	—
„ o 5ciu radl. z grządzielem, lżejszy . . .	18	—
„ o 5ciu „ „ cięższy . .	20	—
„ o 5ciu „ większych z grządziel. i kółka.	22	30
„ o 7miu „ popra. przez *L. Szumańczow.*	22	30
„ o 7miu „ cięższy z kółkami w tyle do regulowania	28	—
Plewnik ręczny ogrodowy	5	—
„ z 1 radliczką i 4 nożami do buraków . .	12	—

Plewnik Hohenheimski do buraków	18	—
„ Dombasla do buraków	20	—
„ angielski ruchomy do buraków	25	—
„ „ do buraków cały żelazny	45	—
Krimler o 15tu radełkach	25	—
„ o 17tu „	28	—
Grzędówka o dowolnéj odległości	27	30
„ o 3ch radlicach *Horskiego* do ziemniaków	30	45
„ o 4ch „ „ do buraków	65	30
Kultywator *Horskiego* do buraków i ziemniaków	22	30
„ czyli walec kolczaty do spulchniania roli	22	30
Graca o 3ch radlicach do przyorywania siéwu i równania roli	12	—
Pług belgijski z saniczką	16	—
„ żelaz. nakoleśny *L. Zieleniews.* z kolcami	19	—
„ „ z regulatorem „ „	16	—
„ „ do podkładania nakoleśny „ „	14	—
„ *Dombasla* do ciężkiéj orki	25	—
„ Krzeszowicki nakoleśny z drewnianą odkładnicą	9	—
„ Krzeszowicki poprawny przez *L. Szumańczowskiego*	12	—
„ *Beilego* żelazny nakoleśny	10	—
„ *Schwertza* „ „	12	—
„ *Thaera* ze składaną odkładnicą do głębokiéj orki	14	—
„ „ nakoleśny ze składaną odkładnicą, z regulatorem	20	—
„ Krasiczyński z regulatorem	18	—
„ *Ransoma* cały żelazny do zwyczajnéj orki	45	—
„ zw. Wende-ruchadło, dla okolic górskich, z kolcami	36	—
„ Ruchadło lżejsze	8	30
„ „ czeskie oryginalne	12	—
„ „ magdeburgskie z przodkiem	24	—
„ *Kleilego* cały żelazny, nakoleśny	21	—
„ *Zugmajerowski*	14	—
„ Glewicki z regulatorem	12	—
„ do oborywania ziemniaków—z kółkiem	16	—
„ „ „ bez kółka	15	—
„ „ „ *Horskiego*	16	—
„ „ „ Glewicki	18	—
„ „ i plewienia *Ransoma*	60	—
„ do wyorywania ziemniaków	10	—
„ Hakownica zwany	10	—
„ podskibowiec Hohenheimski czyli głębacz	15	—
„ „ *Horskiego* czeski	18	—
Siéwnik do buraków i rzepaku 1 rzędowy, ręczny	18	—
„ „ „ 3 „ z znacznik.	36	—
„ konny do rzepaku 3 rzędowy z grabiami	80	—
„ „ do buraków *Horskiego*	225	—
„ do rzepaku 3ch rzędowy, poprawny przez *L. Straszewskiego*	45	—
„ do koniczyny, ręczny	50	—
„ *Albana* zastósowany do każdego ziarna	150	—

Sieczkarnia angielska większa cała żelazna	100	—
„ „ mniejsza	45	—
„ Glewicka z bębnem o 4ch nożach, średnia	75	—
„ „ „ „ większa	90	—
Szatkownica do kapusty z żelazną tarczą	18	—
„ do buraków i ziemniaków z tarczą w kostkę	25	—
„ „ „ z kołem	32	—
Młynek do szrótow. owsa lub inn. ziarna mniejszy	70	—
„ „ „ większy	125	—
„ do gniecenia zielonego słodu	150	—
Młocarnia do kukrudzy ręczna	80	—
„ ręczna Hensmanna na sposób Berliński lub Pragski	180	—
„ amerykańska sam korpus	180	—
„ 2 konna z wzoru Evansa	180	—
„ 3 „ „ Lilpopa	200	—
„ 4 „ „ „	300	—
„ 4 „ „ Garetta	300	—
Kierat 3 konny, cały żelazny na wzór Lilpopa	300	—
„ amerykański z drewnianemi zębami	500	—
„ angielski Garetta	350	—
Młocarnia z wialnią i kieratem 2 konnym	400	—
Wialnia duża do wiania zboża na wzór Lilpopa	90	—
„ mniejsza „	75	—
„ „ poprawna p. *Er. Niedzielskiego*	80	—
„ czyli młynek do czyszczenia zboża saski	85	—
„ „ „ „ gdański	75	—
Maszyna do robienia cegły	36	—
„ „ dachówki	20	—
„ „ masła	12	—
Magiel angielski ręczny	35	—
Pompa przenośna metalowa ssąco-tłocząca	70	—
Sikawka na siłę 4ch ludzi	125	—
„ „ 2ch „ cała żelazna	90	—
Garnitur narzędzi do drenowania, sztuk 12	35	—
Kolca zwyczajne drewniane	5	—
Maszynka do siekania mięsa (na kiełbasy itp.)	45	—
Garnitur naczyń ogrodowych do okopywa. i plew.	3	—
Kloaka pokojowa niedopuszczająca żadnego odoru	45	—
Przyrząd żelazny do kloak zabezpieczający od wszelkich przeciągów i niedopuszczający odorów	25	—

II. **Józefa Konopki** *w Mogilanach.*

Pług przez niego ulepszony z kolcami	16	—
„ takiż sam bez kolec	11	—
Sieczkarnia o 4ch kosach, z zastósowaniem do kier. lub siły ludzkiéj	80	—
Młocarnia 2 konna z kieratem żelaznym leżącym przenośna bez wialni syst. wstrząsającego	400	—
„ „ „ 4 konna z kieratem stałym z wialnią	500	—
Nowy kierat śrubowy		—
Młynek rafkowy do czyszczenia zboża	50	—
„ z walcami żelazn. toczonemi do gniecenia słodu lub innego ziarna	150	—

III. **Franciszek Eliasiewicz** *z Tarnowa.*

Młocarnia 4 konna z wialnią, kołowrotem dolnym, pasami, wymłaca na godzinę 3—4 kóp oziminy a 2 kopy koniczu . . . 600 —

„ 2 konna (bez wialni) wymłaca na godzinę 2—3 kóp ozim. a $1\frac{1}{2}$ kopy koniczu . 420 —

„ 1 konna wymłaca na godzinę $1\frac{1}{2}$ — 2 kóp ozim. a 1 k. koniczu (bez wialni) . 320 —

„ ręczna wymłaca na godź. 50 sno. ozim. . 220 —

Sieczkarnia z zastósowaniem do kołowrotu . . 120 —

„ ręczna z trybami większa . . . . . . 75 —

„ „ „ mniejsza . . . . . 50 —

IV. Dr. **Kozubowski** *Prof. Uniw. Jagiell. w Krak.*

Żniwiarka własnego pomysłu . . . . — —

V. **Gotfried Kröber** *z Biały.*

Sieczkarnia . . . . — —

Pług . . . . — —

VI. **Jan Kanty Kadłubowski** *z Russocic w W. X. Krak.*

Grabie parokonne pomysłu p. Winc. Ziembińskiego do wyciągania z roli pérzu . . . . — —

VII. **Franc. Podgórski** *majster kotlarski w Krakowie.*

Sikawka ręczna nowego urządzenia . . . . 55 —

„ „ „ „ . . . . 58 —

VIII. **Wyderko** *w Siewierzu pod Olkuszem w Kr. Pol.*

Pług własnego pomysłu (przyznane miał pierwszeństwo przy próbach w r. z. w Marymoncie pod Warszawą) . . . . 10 —

F. Płody.

Na wystawę tegoroczną nie wielką nadesłano ilość płodów i wyrobów rolniczych i z rolnictwem związek mających.

I. Najwięcéj ich dostarczono z dóbr *Żywieckich* w obwodzie Wadowickim położonych, J. C. W. Arcyksięcia **Albrechta**, a mianowicie:

a) Mąki i krupy pszenne, jęczmienne i żytne w bardzo pięknych gatunkach, z młyna amerykańskiego w *Czańcu;* bez oznaczenia ceny, ta bowiem w miarę podnoszenia się lub zniżania cen zboża, zmieniać się koniecznie musi.

b) Séry szwajcarskie wyrabiane w Żywcu, wybornego smaku;— funt wiedeński sprzedaje się po 18 kr. mk.

c) Rurki gliniane do drenowania, różnéj objętości, od $\frac{5}{4}$ do 6 cali średnicy w świetle: z których 1000 sztuk najmniéjszych kosztuje 7 złr., największych 16 złr. m. k. Rurki półkoliste, większe bez podeszwy po 12 złr., i takież mniejsze z podeszwą po 8 złr. tysiąc: wszystkie doskonale wyrobione i wypalone, odznaczają się, jak na nasz kraj, bardzo nizką ceną.

d) Zapałki bezsiarkowe lakierowane różno-kolorowe, w pudełkach okrągłych ozdobnych. Pięknie się wydawał herb Cesarstwa z zapałek tych ułożony.

II. Bar. **Karol Lariss** nadesłał cały zbiór motków jedwabiu w roku zeszłym zebrany u niego w *Osieku* w obw. Wadowickim. Kiedy przed trzema laty zaledwie pół funta wysnuć można było, dziś już zbiór jedwabiu wynosi w jednym roku w Osieku około 12 funtów. Odznacza się wielką białością i pięknością; a obecni na wystawie fabrykanci ofiarowali zań po 15 złr. mk. za funt. Obok jedwabiu znajdowały się gąsienice jedwabników żywiące się liśćmi morwowemi.

III. Wyroby zbożowe z młyna parowego *w Podgórzu* p. **Maurycego Barucha**, w 16tu słojach, mianowicie: pięć gatunków mąki pszennéj od Nro 00 do Nro 3, dwa gatunki mąki żytnéj, jeden z grysikiem pszennym, sześć gatunków krup i kaszy jęczmiennéj, dwa gatunki mąki jęczmiennéj, odznaczały się dobrocią i pięknością wyrobu; w najwyższych jednak gatunkach ustąpić muszą piękności wyrobów z młynów Arcyksięcia Albrechta. Znajdowała się również z młyna p. Barucha próba mąki gipsowéj, któréj u niego dostać można, czy to na potrzeby rolnictwa czy budownictwa lub sztukaterstwa.

IV. **W. Henryk Sławiński** przedstawił nasiona 20tu gatunków traw i roślin pastewnych, których hodowaniem na sprzedaż zajmuje się w *Kleczy górnéj* w obw. Wadowickim, a których dostać można albo u niego samego albo w biórze Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

V. W. **Tadeusz Muczkowski** przywiózł i przedstawił cztéry sztuki płótna niebielonego, szerokiego na 6 ćwierci łokcia, po 60 do 80 łokci w sztuce, zalecającego się dokładnością wyrobu i nizkością ceny; gdyż sztuka kupiona we wsi *Szalowy* koło Gorlic w obw. Jasielskim kosztuje 8 złr. m. k. Tenże przedstawił piękną i cienką przędzę lnianą u niego w téjże okolicy wyrobioną, w kilkunastu motkach; niemniéj naftę czyli oléj skalny płynny, czarny, w stanie rodzimym i naftę destyllowaną przez aptekarza w Gorlicach, białości najczystszego spirytusu. Przywiléj wyłączny na zbiéranie nafty w téj okolicy przysługa ks. Stanisławowi Jabłonowskiemu.

VI. Z fabryki świéc i mydła pp. **Celińskiego** i **Bochenka** w *Borku* za Podgórzem nadesłano mydło kokosowe bardzo białe, mydło elainowe i żywiczne tudzież świéce stearynowe. Fabryka Borecka uczyniła w ostatnich czasach w wyrobach swoich znaczne postępy, które dziś nie ustępują wiédeńskim, a znacznie są od nich tańsze.

VII. P. **Łacikowski** mydlarz w Krakowie nadesłał swego wyrobu: smarowidło do kół, 3 gatunki mydła zwyczajnego, świéce łojowe bardzo białe i tak nazwane świéce ekonomiczne.

VIII. i IX. Znajdowały się na wystawie dwa gatunki wybornego piwa na sposób bawarski, nadesłane przez p. **Jana Götz** z *Okocima* obw. Bocheńskiego i z browaru hr. **Wita Żeleńskiego** w *Słotwinie* pod Brzeskiem w obw. Bocheńskim, których wyrób i smak nic nie zostawiają do życzenia. P. Götz przedstawił przytém próbę jęczmienia szczególnéj wielkości i piękności, uprawianego w Okocimie.

X. Wyborny torf W. **Antoniego Lipczyńskiego** z *Dąbrowy* przy Ściejowicach w W. X. Krak. w cegiełkach nieprasowanych, w paleniu mało bardzo śmierdzący, wydaje silny płomień i wielkie gorąco.

XI. Kasza ziemniaczana Pani **Colson** w Krakowie, bardzo piękna.

XII. Przedstawione były jeszcze dachówki wyrobione przez P. **Bethke** w Krakowie, białe z glinki ogniotrwałéj, tudzież kolorowe szkliwem powleczone, bardzo lekkie i ozdobne.

Nakoniec dla nauki zgromadzonych na wystawie rolników, Czł. Towarz. W. **Teofil Żebrawski**, ze swego znakomitego zbioru owadów krajowych przysłał najpiękniéj w szufladzie za szkłem ułożone i starannie zachowane egzemplarze owadów lasom szkodliwych, niemniéj tych które niszczą zarodki i gąsienice szkodliwych owadów; **Szkoła techniczna** krakowska zbiór modeli machin i narzędzi rolniczych, wykonanych w fabryce p. L. Zieleniewskiego; a inżynier cywilny p. **Jan Netrebski** model machiny parowéj własnego pomysłu.

Orzeczenie Sędziów Wystawy.

Przedewszystkiém Komissja Wystawy nadmienia, iż wedle zasad w instrukcji przyjętych, ci którzy na poprzedzającéj wystawie otrzymali medale, jeżeli nie występują z nowém zupełnie udoskonaleniem swego rodzaju lub nowym wynalazkiem, nie mogą otrzymać przez przeciąg następnych lat pięciu nowego medalu, ale tylko pochwałę, świadczącą, iż się utrzymują na zajętem przez nich poprzednio stanowisku.

Wedle powyższéj zasady przeto zdania sędziów były następujące:

A) *Co do bydła rogatego:*

Medale przyznano: **Mieczysławowi Skarżyńskiemu** *z Lewniowy* obw. Bocheńskiego za krowę lat $3^1/_2$ mającą z cielęciem dwumiesięczném, rasy czysto-holenderskiéj w kraju urodzoną, odznaczającą się doskonałemi przymiotami téj rasie właściwemi, mianowicie co do mléczności i łatwości tuczenia. Zarazem widzą się sędziowie spowodowani wynurzyć panu Skarżyńskiemu publiczne podziękowanie za okazanie na wystawie przyprowadzonéj z Holandji krowy, z czworgiem w kraju urodzonego potomstwa, które pomimo odmiany klimatu, miejscowości i sposobu żywienia, nie tylko nie utraciło swych pierwotnych przymiotów, ale nawet matkę pod względem budowy przewyższa· co najlepiéj o wartości całéj rassy przekonywa.

Witowi hr. **Żeleńskiemu** za krowę ciemno-gniadą lat 4 mającą, rassy czysto szwajcarskiéj Schwytzkiéj, urodzoną i wychowaną w *Śmierdzącéj* W. X. Krak. odznaczającą się wzrostem i doskonałą budową. Nadmienia się, że właściciel nadesłał 8 sztuk bydła téj rassy, która od kilku już generacji hodowana w kraju, daje dowód, że przy starannéj hodowli, przymioty sobie właściwe zachować u nas może.

Antoniemu Niedzielskiemu *z Zabawy* obw. Bocheńskiego za przysłane na wystawę 7 sztuk jałowizny pierwszéj generacji powstałéj z krzyżowania bydła krajowego z rasą holenderską: widocznie bowiem pokazuje się, że podobne krzyżowanie może utworzyć rasę bydła zupełnie odpowiedniego potrzebom gospodarstwa krajowego i że rolnicy nasi, z małym nakładem, przy stósowném i wytrwałém postępowaniu, mogą na téj drodze błogich oczekiwać skutków, tém więcéj, gdy sztuki przyprowadzone na wystawę, lubo z różnorodnych matek spłodzone, co do maści, budowy oraz wszelkich przymiotów, zupełne z ojcem wykazują podobieństwo. Szczególniéj odznacza się 17 miesięczna jałówka myszato-krasa, wzrostem i oznakami mléczności.

Pochwały: J. C. W. Arcyksięciu **Albrechtowi** za buhaja czerwono-srokatego rasy szwajcarsko-berneńskiéj, lat $2^1/_2$, zrodzonego i wychowanego w *Żywcu* obwo. Wadowickim, odznaczającego się piękną i okazałą budową ciała i wszelkiemi przymiotami cechującemi tę rasę, w całéj czystości.

Adamowi hr. **Potockiemu** za buhaja czarno-srokatego $1^1/_2$ rocznego, pochodzącego z krzyżowania bydła krajowego z rasą holenderską, urodzonego i wychowanego w *Mędrzechowie* obw. Tarnowskim, który już w pierwszéj generacji okazuje dobre przymioty do rozpłodu.

Władysławowi księciu **Sanguszce** za krowę płową nakrapianą 4 letnią rasy krajowéj, odznaczającą się mlécznością, urodzoną i wychowaną w *Hyszowie* obw. Tarnowskim. Inne 7 sztuk przyprowadzonych na wystawę odznaczają się szczególnie piękną maścią.

W końcu czynią sędziowie zaszczytną wzmiankę o 4 sztukach bydła rasy tyrolskiéj księcia **Maurycego Montléart** urodzonych i wychowanych w *Jzdebniku* obw. Wadowickim, które się zalecają piękną budową, maścią i oznakami mléczności; — o bydle rasy mięszanéj **Edwarda Homolacza** *z Gnojnika* w obw. Bocheńskim, odznaczającém się wzrostem i wzorowém utrzymaniem; — o jałowicy okazałéj rasy czysto-holenderskiéj 2 letniéj hr. **Piotra Moszyńskiego** w Krakowie; — nareszcie o 4 miesięczném cielęciu **Antoniego Rzewuskiego** *z Tomaszkowic* w obwodzie Bocheńskim, odznaczającém się szczególnym wzrostem i doskonałą budową.

B) *Co do koni:*

Medale: Księciu **Władysławowi Sanguszce**, za ogiera wilczatego 5 letniego z *Gumnisk* w obw. Tarnowskim, nazwiskiem Miecznik, który się odznacza rasą wysoko poprawną arabską, dobrą budową i pięknym kształtem i uznany został za wybornego ze wszech miar stadnika do rozpłodu koni w gospodarstwie użytecznych.

Hr. **Adamowi Potockiemu** za klacz gniadą 5 letnią czystéj krwi angielskiéj, urodzoną i wychowaną w *Krzeszowicach* W. X. Krak. odznaczającą się wzorową budową.

Emilowi Jordan Stojowskiemu *z Miechowiczek* obw. Bocheńskiego, za klacz gniadą 5 letnią fornalską rasy krajowéj poprawnéj, chowu własnego.

Pochwały: Księciu **Władysławowi Sanguszce** za klacz fornalską szpakowatą 4 letnią, odznaczającą się rzadką siłą, budową i użytecznością do pracy w gospodarstwie, urodzoną w *Świrczkowie* obw. Tarnowskim.

Emilowi Jordan Stojowskiemu z *Miechowiczek* za klacz siwą 5 letnią fornalską rasy krajowéj poprawnéj, odznaczającą się dobrą budową i ładnym kształtem.

Kajetanowi Wolskiemu *ze Spytkowic* obw. Wadowickiego, za klacz skarogniadą 6 letnią, do pracy w gospodarstwie pożytecznie usposobioną.

Na zaszczytną wzmiankę zasługują:

Fornalka szpakowata hr. **Adama Potockiego** *z Mędrzechowa* w obw. Tarnowskim, jako zupełnie celowi silnych roboczych koni odpowiednia.

Ogier ciemno-szpakowaty 4 letni p. **Feliksa Dunina Brzezińskiego** uznany za ładnego wierzchowca pod lekkiego jeźdzca.

Klacz 4 letnia gniada **Kazimierza Bartyzela** włościanina z *Cholerzyna* w W. X. Krak. po ogierze rządowym, starannie wychowana.

Także klacz 3 letnia gniada **Michała Kruka** włościanina z *Cholerzyna*.

C) *Co do owiec:*

Pochwałę (wedle zasady na początku wyrzeczonéj) bar. **Karolowi Lariss** z *Osieka* w obw. Wadowickim, za barana i 2 maciory, z powodu cienkości, gęstości, wyrównania, i przyzwoitéj długości wełny, tudzież pięknéj powiérzchni runa. (Na poprzedzającéj wystawie otrzymał medal).

Medal: **Edwardowi Homolacz** z *Gnojnika* w obw. Bocheńskim za 2 let. barana i dwie 2 letnie maciory:

Na zaszczytną wzmiankę zasługują:

Barany i owce p. **Franciszka Paszkowskiego** z *Toni* w W. X. Krak. jako wysoko uszlachetnione; — p. **Stefana Leśniowskiego** z *Ryglic* w obw. Tarnowskim i skopy J. C. W. Arcyksięcia **Albrechta** z *Żywca* w obw. Wadowickim, jako dwustrzyżne, zalecające się wzrostem i obfitością wełny.

D) *Co do drobiu:*

Ponieważ ten nie wchodził dotąd w zakres przedmiotów ubiegających się o nagrody, wszystkie sztuki godnemi zaszczytnéj wzmianki uznano, jako posiadające każda swojéj rasie właściwe zalety.

E) *Co do machin i narzędzi rolniczych:*

Stósownie do ogólnie przyjętéj zasady, sędziowie zważywszy, iż gdy ani pod względem nowego pomysłu, ani pod względem znaczniejszego ulepszenia lub uproszczenia konstrukcji nic ważnego nie zwróciło na siebie ich uwagi, przyznają

Pochwały: **Józefowi Konopce** z *Mogilan* w obw. Wadowickim (który na poprzedniéj wystawie otrzymał medal, a nadto, w skutek złożonego W. Rządowi przez Komitet sprawozdania, zaszczytne uznanie ze strony Wys. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych), zwracając mianowicie uwagę na korzystne ulepszenie w jego machinach gospodarskich, przez dodanie nad czopami puszek szklannych napełniających się oliwą dla smarowania czopów, puszki te bowiem, będąc przeźroczyste, dozwalają w każdéj chwili kontrolowania zużytéj oliwy.

Ludwikowi Zieleniewskiemu w Krakowie (również zaszczyconemu medalem na poprzedniéj wystawie), z którego wyrobów szczególnéj zasługuje na pochwałę kierat z drewnianemi zębami w kołach z lanego żelaza osadzonemi, które nie tylko łatwo zastąpić się dają nowemi, w razie uszkodzenia, ale nadto o wiele lekkość ruchu ułatwiają.

Medal zaś przyznają **Franciszkowi Eliasiewiczowi** z Tarnowa, którego wyroby odznaczają się szczególnéj wielką czystością wykonania i staranném wykończeniem.

F) *Co do płodów:*

Przyznają Sędziowie

Medal bar. **Karolowi Lariss** w *Osieku* obw. Wadowickim za hodowanie jedwabników i jedwab na wystawie okazany.

Pochwały: Zakładom J. C. W. Arcyksięcia **Albrechta** w *Żywcu* obw. Wadowickim, mianowicie za rurki gliniane do drenowania.

Hr. **Witowi Żeleńskiemu** za wyrób piwa z browaru w *Słotwinie* obw. Bocheńskim.

Janowi Götz za wyrób piwa w *Okocimie* obw. Bocheńs.

Na szczególnéj zaszczytną wzmiankę zasługują świéce stearynowe i mydło z fabryki pp. **Celińskiego i Bochenka** w *Borku* za Podgórzem, które, gdyby nie przekraczały zakresu wyrobów gospodarskich, zasługiwałyby zdaniem Sędziów na wyszczególnienie nagrodą w medalu.

Następujące przedmioty zakupione zostały z wystawy i wylosowane:

1) Klacz 4 letnia *Kaź. Bartyzela* za 180 złr. wygr. pani Tarnawska na Ner 1871.
2) Klacz 3 let. *Mich. Kruka* za 180 złr. wygr. p. Waldek kapitan na Ner 1265.
3) Buhaj $1\frac{3}{4}$ let. szwajcarski hr. *Wita Żeleńskiego* za 100 złr. wygr. Aleks. Brześciański na Ner 803.
4) Krowa 6 let. tyrolska z cielęciem księcia *Montléart* za 80 złr. wygr. Rutkowski na Ner 1239.
5) Buhaj 2 letni tyrols. księ. *Montléart* za 80 złr. wygr. Winc. Fedorowicz na Ner 173.
6) Krowa 3 letnia tyrols. ks. *Montléart* za 60 złr. wygr. p. Zofia Borowska na Ner 523.
7) Buhaj $1\frac{1}{2}$ r. rasy Ayrshire *E. Homolacza* za 80 złr. wygr. Ścisłowski Jan na Ner 1538.
8) Krowa 7 let. rasy kraj. ks. *Snnguszki* za 80 złr. wygr. Broniewski Roman na Ner 66.
9) Buhajek $\frac{1}{2}$ rocz. mięszan. *Ant. Niedzielskiego* za 40 złr. wygr. X. Wydro na Ner 1349.
10) Krowa 7 let. r. kraj. ks. *Sanguszki* za 80 złr. wygr. Traczewski Piotr na Ner 866.
11) Buhaj 2 let. rasy Mürzthal Arcyks. *Albrechta* za 50 złr. wygr. Milaszewski Stanisław na Ner 890.
12) Jałówka $1\frac{1}{2}$ rocz. rasy Mürzthal Arcyks. *Albrechta* za 50 złr. wygr. Świderski Józef na Ner 61.
13) Buhajek 1 rocz. rasy Mürzthal Arcyks. *Albrechta* za 50 złr. wygr. Brześciański Aleksan. na Ner 800.
14) Jałówka 1 rocz. kraj. ks. *Sanguszki* za 60 złr. wygr. Ekielski Aleksan. na Ner 10.
15) Sér szwajc. z *Żywca* za 13 złr. 12 kr. wygr. Rusocki Michał na Ner 1602.
16) Sieczkarnia ręczna p. *Konopki* za 80 złr. *) wygr. Lebowska Matylda na Ner 941.
17) Sieczkarnia *L. Zieleniewskiego* za 100 złr. wygr. Rogawski Karol na Ner 498.
18) Młynek do gniecenia ziarna *L. Zieleniewskiego* za 70 złr. wygr. Gotek na Ner 1367.
19) Siewnik ze znacznikiem *L. Zieleniewskiego* za 36 złr. wygr. Ochabowski Ludwik na Ner 1071.
20) Brona potrójna żelazna *L. Zieleniewskiego* za 25 złr. wygr. Perker na Ner 1502.

21) Pług z kolcami *L. Zieleniewskiego* za 19 złr. wygr. p. Szybalska Stefanja na Ner 1128.
22) Szatkownica do kapusty *L. Zieleniewskiego* za 18 złr. wygr. Kolor Tomasz na Ner 71.
23) Maślnica *L. Zieleniewskiego* za 12 złr. wygr. panna Schwarz Adela na Ner 1266.
24) Pług nakoleśny p. *Wyderko* za 10 złr. wygr. Charzewski Henryk na Ner 1646.
25) Sikawka p. *Podgórskiego* za 50 złr. wygr. Bajer Ludwik na Ner 40.
26) Sikawka większa „ za 55 złr. wygr. Kołłątaj Djonizy na Ner 1303.
27) Narząd do siekania mięsa *Zieleniewskiego* za 45 złr. wygr. panna Fischer Stefania na Ner 1441.
28) Magiel angielski „ za 35 złr. wygrywa Śmidowicz Stanisław na Ner 1356.
29) Strycharnia do dachówki „ za 10 złr. wygr. Helcel Florjan na Ner 223.
30) Strycharnia do cegły „ za 36 złr. wygr. Dąbski Józef na Ner 1765.
31) Pług do wyoryw. ziemniaków „ za 10 złr. wygr. Nycz na Ner 1323.
32) Krajalnica do buraków i ziemn. „ za 35 złr. wygr. Olearski Władysław na Ner 845.
33) Brona amerykańska „ za 12 złr. wygr. Riedl na Ner 1649.
34) Drapaczów para „ za 21 złr. wygr. Janowski Eugeniusz na Ner 782.
35) Extyrpator „ za 15 złr. wygr. Pirazzi na Ner 1712.
36) „ „ za 18 złr. wyg. Ruśnikiewicz na N. 1377.
37) Plewnik ogrodowy „ za 5 złr. wygr. Puchała na Ner 1684.
38) Plewnik ogrodowy „ za 18 złr. wygr. Dzwonkowski Edward na Ner 151.
39) Plewnik ogrodowy „ za 20 złr. wygr. Dumaire Józef na Ner 1940.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, poczuwa się Komitet do miłego obowiązku wynurzenia publicznie wdzięczności Towarzystwa Wys. c k. *Ministerstwu handlu* za polecenie bezpłatnego przewozu na kolei żelaznéj rządowéj, do Krakowa i na powrót, przedmiotów na wystawę przeznaczonych; niemniéj jak oświadczenia publicznego podziękowania szanownemu *Towarzystwu Strzeleckiemu*, za dozwolenie użytkowania z sali w jego ogrodzie, na posiedzenia Ogólnego Zgromadzenia Członków Towarzystwa; pani *Szastrowéj*, za pozwolenie wykonania próby pługów na błoniu folwarku Piaski do niéj należącego; panu *Jul. Aug. John* właść. browaru na Wesołéj, za dowożenie własnym kosztem wody dla bydła znajdującego się na wystawie; nareszcie *Administracji dochodów akcyzowych*, za uwolnienie od przepisanéj opłaty bydła i drobiu na wystawę prowadzonego, równie jak od opłaty rogatkowéj udających się na próbę z pługami.

*) **Należytość tę ofiarował p. Konopka na fundusz zamierzonéj szkoły rolniczéj w Krakowie.**

L. 491.

OGŁOSZENIE

Ponieważ z d. 31 października r. b. skończy się rozpoczęty na d. 1 grudnia 1855 r. kurs nauk w szkole rolniczéj w Dublanach, a z d. 3 listopada r. b. nowy kurs się rozpocznie, przeto z odwołaniem się na plan Zakładu gospodarskiego, przez Wysokie c. k. Ministerjum na d. 24 czerwca 1851 r. do l. 8654 — 301 potwierdzony a w 19tym tomie rozpraw Towarzystwa gosp. galic. zamieszczony, podaje się niniejszém do wiadomości, iż rzeczona Szkoła rolnicza przy téj sposobności nowych uczniów przyjmować będzie.

Warunki, pod jakiemi uczniowie przyjęci będą, są następujące:

1) Chcący wstąpić do zakładu ma udowodnić metryką, że 17 rok swego życia skończył.
2) Ma złożyć świadectwo, że przynajmniéj czwartą niższą klasę realną albo takąż klasę gymnazjalną, z *dobrym postępem* ukończył. W razie jednak niemożności złożenia takiego świadactwa, może na egzaminie wstępnym w Zakładzie Dublańskim, w przytomności Dyrektora i Profesorów odbyć się mającym, okazać, że posiada zdolności i dostateczne przygotowanie, ażeby mógł pojąć wykładane nauki. Przed innemi wymaganą będzie na pomienionym egzaminie wstępnym, *dokładna* znajomość arytmetyki niższéj, włącznie z wyciąganiem pierwiastków tak z ułamkami zwyczajnemi, jako też dziesiętnemi i nauką o proporcjach i równie dokładna znajomość języka polskiego. Szczególny wzgląd będzie się mieć na kandydatów posiadających praktykę gospodarską.
3) Powinien wykazać się świadectwem zdrowia przez miejscowego fizyka obwodowego wydaném.
4) Przedłożyć świadectwo moralności, od miejscowego plebana a przez dwóch Członków c. k. Towarzystwa gosp. galic. poparte.
5) Małoletni ma wywieść się pozwoleniem od ojca lub opiekuna do wstąpienia do Zakładu.
6) Za każdy rok nauki ma złożyć do kasy szkolnéj Zakładu 50 fl. m. k. za którą opłatę, półrocznie z góry uiszczaną, będzie miał także pomieszkanie opatrzone sprzętami i meblami, pościel zakładową, tudzież w razie choroby pomoc lekarską.
7) Za stół, opał, światło, pranie bielizny, ma złożyć zaraz przy wstępie do kasy szkolnéj półroczną należytość w kwocie 110 złr. mk. Ta opłata w następnych półroczach może uledz zmianie, gdyby tego ceny produktów lub inne okoliczności wymagały.
8) Ma się poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w Zakładzie zaprowadzonym.
9) Każdy uczeń mieć powinien potrzebne do rysunku narzędzia i materjały, których dostać może w Zakładzie po nizkich cenach.
10) O wymaganéj dla każdego ucznia bieliznie i odzieży dowiedzieć się można z niżéj umieszczonego opisu.

Podania o przyjęcie do zakładu mają być nadsyłane *franko* pod adresem: *do Dyrekcji Zakładu naukowego gospodarskiego w Dublanach*" *poczta Lwów*, najdaléj do 1 października roku bieżącego.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galicyjskiego.

We Lwowie, d. 17 lipca 1856 r.

Za Prezesa
Krasicki.
St. Przyłęcki Sekr.

Ubiór dla Ucznia Szkoły rolniczéj w Dublanach.

a) *Bielizna.* Koszul najmniéj 9, gatek 6, szkarpetek par 12, chustek do nosa sztuk 12.

b) *Suknie.* 1) Płaszcz sukienny, krojem wojskowym, szaraczkowy, koloru jak wojskowe płaszcze, podszyty.

2) Kożuszek barani czarny, do kolan, z kołnierzem stojącym z barankiem, nie pokryty ale farbowany z wiérzchu na orzechowo.

3) Surdut sukienny, szaraczkowy, koloru tego samego co płaszcz, na dwa rzędy guzików metalowych zapinany, z kołnierzem stojscym z wypustką zieloną, podszyty sukienkiem.

4) Surdutów letnich dwa, z płótna szarego czenowatego, jak kitle wojskowe, do prania.

5) Spodni sukiennyoh dwie pary, z tego samego sukna co surdut i płaszcz.

6) Spodni letnich dwie pary do prania, z téjże saméj materji i takiegoż koloru co surdut letni.

7) Kamizelka zimowa 1, sukienna szaraczkowa tego koloru co surdut sukienny, na jeden rząd guzików pod szyję zapinana, guziki czarne kościane.

8) Kamizelek letnich dwie, z téjże materji co surduty i spodnie letnie, krojem jak zimowa kamizelka.

9) Czapka zimowa sukienna watowana koloru ciemnozielonego, okrągła krojem angielskim.

10) Czapka letnia okrągła, skórą podszyta z tego samego sukna co zimowa, z daszkiem czarnym skórzanym.

11) Krawatka czarna, prunelowa, gładka, z tyłu na sprzączkę zapinana.

c) *Obuwie.* 1) Butów juchtowych par dwie.
2) Butów lekkich para jedna.

Uwaga. Celem zaprowadzenia jednostajności w ubiorze, tudzież dla osiągnienia ile możności największéj oszczędności w kosztach, będzie można w Zakładzie sprawić cały ubiór podług wzorów i z materjałów przez Zakład hurtownie z pierwszéj ręki sprowadzonych: dla tego może uczeń przyjechać w tych sukniach jakie teraz posiada.

Literatura gospodarczo-rolnicza.

Ekonomja domowa czyli przepisy tyczące się gospodarstwa wiejskiego i domowego z dodatkiem objaśnień osobliwości artystycznych wydane przez Tomasza Bartmańskiego. Warszawa, 1856 r., stron 301.—Jeden z pisarzy angielskich powiedział: „mamy już dziś tyle przepisów rozmaitych (a jak Ojcowie nasi nazywali sekretów) we wszystkich rodzajach przemysłu i rolnictwa, że aby je sprawdzić, za krótkie jest życie człowieka", i rzeczywiście mamy dziś tyle przepisów w rozmaitych dziełach, w różnych pismach perjodycznych, że ogrom ten swoją wielkością największego by stoika zadziwił, a może i przeraził, gdyby mu przyszła ta uwaga na myśl, że je potrzeba wszystkie znać, a nawet przy wydarzonéj okoliczności sprawdzać. Ale czy tylko by połowa chociaż z nich okazała się praktyczną w zastósowaniu? Wielkie to pytanie — ale gdyby choć tylko jedna dwudziesta część była dobrych, jużby się i tak przed każdém niepowodzeniem łatwo było można zastawić i we wszelkiéj potrzebie sobie lub komuś doradzić i dopomódz.

Szkoda tylko że jedne i te same artykuły są po wiele razy powtarzane w różnych dziełach — i te właśnie które tu są zamieszczone w ekonomji p. Bartmańskiego były już nam dobrze znajome z różnych innych naszych dawniejszych pism, a nawet znaczna ich część była kilkakroć przedrukowywaną w różnych książkach. Prawda jednakże, że autor tutaj dodał wiele i nowych szczegółów, jeszcze nie bardzo rozpowszechnionych i że zebrał z wielu rozrzuconych jedno dziełko, i to właśnie jego zaletę stanowi. **A. M.**

Kronika bibliograficzna rolniczo-gospodarcza.

***b)* Chów zwierząt domowych, weterynarja, pszczelnictwo, rybołostwo itd,** *(C. d.)*

Łyszkowski S. J. T. Poradnik hodowli i Weterynarji dla Ziemianina, czyli najnowsze teoretyczne i praktyczne prawidła hodowania, rozmnażania, ulepszenia i pielęgnowania zwierząt domowych, osobliwie koni, bydła i owiec; jako też sposoby zabezpieczenia ich zdrowia, rozpoznawania i léczenia wszelkich chorób etc. Z Atlasem in folio, ôbejmującym 31 tablic, na których przeszło 100 znajduje się rycin. 2 Tomy w 8ce. Warszawa 1839. . . . . Złp. 36.

Tegoż. Nauka chowu owiec czystéj i poprawnéj rassy, czyli sposoby rozmnażania, ulepszania, pielęgnowania owiec; przy tém prania, strzyżenia i sortowania wełny; tudzież środki leczenia wszelkich chorób owczych: z dzieł zaszczytnie znanych właścicieli owczarń: Petrego, Löhnera, Szmalca, Elsnera i t. d. Z 6ciu tablicami rycin i wzorów. W 8ce. Warszawa 1839.

Nauka krótka chowu bydła rogatego, wyd. przez Komitet c. k. Towarz. gospod. Galic. w duż 8ce. Lwów 1853. . . . . 10 kr.

Nutt A. Nauka chowu pszczół rozmaitemi sposobami, stosownie do różnego gatunku ulów i t. d. do użytku polskich gospodarzy przygotował P. E. Leśniewski z 9 tablicami. W 8ce. Warszawa 1843. . . . . . . Złp. 12.

Marcelli Jawornicki Redaktor odpowiedzialny. — Nakładem Redakcji. — W drukarni Czasu. — Rządzca A. Czapliński.